

Wstęp : e H D e/C H

e H/dis e-a-G a H e H
Jest takie miasto, co zwie się Lwów. Znów o nim wolno dziś pamiętać,
e H/dis e e a H e-a-G
Nocą, we Lwowie srebrzysty nów. Oświecła cmentarz, gdzie orlęta.
a e a e H
To lwowskie dzieci nazwano tak, Te, które padły, broniąc miasta;
e (d) C F e H/dis e
Śpią na cmentarzu, gdzie krzyży brak, A ciemna zieleń grób zarasta.

Przejście: D

G D/fis
Nie ważne z kim walczyli, Nie ważne, kto dowodził,
a e
Lecz to koledzy nasi, Co pozostaną młodzi.
G D/fis
I zawsze już mieć będą, Lat dziesięć, jedenaście...
a H
Na płyty potrzaskane, Wiatr strąca liści garście.

Przejście : e H D e/C H

e H/dis e-a-G a H e H
Jest takie miasto, co zwie się Lwów, Znów wolno o nim dziś pamiętać.
e H/dis e-a-G a H e e-a-G
Nocą, we Lwowie srebrzysty nów, Oświecła cmentarz, gdzie orlęta.
a e a e H
To lwowskie dzieci w mogiłach śpią; Gimnazjaliści i batiary.
e (d) C F e H/dis e
Na niebie gwiazdy ze zwiewną mgłą... I płyną chmury jak sztandary.

e e²/D a H e
Modlitwę w ciszy zmów bez słów, Za cmentarz orląt i za Lwów.
e e²/D a H e
Modlitwę w ciszy zmów bez słów, Za cmentarz orląt i za Lwów.